

Nie bądź Zosią-Samosią

Rodzina ■ Są kobiety, które nie pozwalają, żeby partner przejął część obowiązków domowych. – Sama zrobię wszystko lepiej – myślą. I czas, kiedy mogłyby poczytać książkę czy poplotkować z przyjaciółką poświęcają na pucowanie mieszkania.

A MÓJ TATA CIĄGŁE ZASUWA

Ogólnopolska kampania na rzecz partnerskich relacji w rodzinie.

Partnerska RODZINA

Partnerszy: [logos]

Partner mediowy: CLEARCHANNEL

Projekt realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

www.partnerskarodzina.pl

A mój tata ciągle zasuwam – chwali się chłopiec na billboardach Projektu. A jak jest z twoim mężczyzną? Czy pozwalasz mu poznać, co znaczy opiekować się dziećmi.

Kobiety! Zrzućcie w końcu z siebie odpowiedzialność! Nie bądźcie domowymi menedżerami! Rodzina matriarchalna to wcale nie jest dobre rozwiązanie – apeluje dr (?) Agnieszka Nowakowska z Uniwersytetu w Białymstoku, która wraz z prof. Anną

Kwiatkowską przeprowadziła badania sprawdzające, na ile polskie rodziny są partnerskie.

– W związku z tym, że nastały czasy, gdy kobieta pracuje zawodowo tak samo jak mężczyzna, powinien też się zmienić układ sił w domu. Mężczyźni powinni wkładać ty-

le samo energii w prace domowe, co kobiety – przekonuje Agnieszka Nowakowska. – Ale często jeszcze jest tak, że kobieta w domu pracuje na drugi etat – dodaje.

Z badań przeprowadzonych przez pracowników Projektu wynika, że spora część polskich mężczyzn myśli

jeszcze stereotypami. Uważają, że kobieta powinna zająć się domem, najlepiej rezygnując z pracy zawodowej. Jeśli nie chce być tylko „kura domowa” – niech pracuje, ale w domu i tak ma być wszystko zapięte na ostatni guzik. Bo najważniejszym zadaniem kobiety jest prowadzenie domu, rzetelne wykonywanie obowiązków domowych oraz wychowywanie dzieci – jest przekonana ponad połowa badanych Polek.

Ale są też tacy mężczyźni, którzy uważają, że domowymi obowiązkami kobieta i mężczyzna powinni dzielić się równo. Więcej – jest też sporo Polek, którzy chętnie wzięliby kilka czy nawet kilkanaście miesięcy urlopu rodzicielskiego i zajęli się wyłącznie domem i wychowywaniem dzieci. Tyle tylko, że nie każda kobieta jest gotowa zgodzić się na takie rozwiązanie.

– Czasy się zmieniły – przekonuje Agnieszka Nowakowska, która przeprowadziła badania. – Kiedyś kobieta i mężczyzna uzupełniali się. Teraz trzeba zastosować wymiennosc ról. Dziś ja zmywam, ty odkurzasz. Dziś ja zostaję w pracy, ty zajmujesz się dziećmi. Jutro zrobimy odwrotnie – przekonuje.

Warto przekonać mężczyznę, żeby zaangażował się w dom.

– Jeśli zobaczy, co to znaczy, wtedy chętniej doceni kobietę za jej pracę – mówi Agnieszka Nowakowska. ■

Dziennik

Śr. nakład 19000 egz.

Zasięg lokalny



■ Sprawdź swoją rodzinę

Czy mój związek jest partnerski? Jeśli zadajesz sobie takie pytanie, warto rozwiązać poniższy test. Wtedy okaże się, czy sprawiedliwie dzielicie się z partnerem obowiązkami.

Odpowiedz szczerze na poniższe pytania, dotyczące podziału obowiązków domowych w Twojej rodzinie. Za każdym razem wybierz odpowiedź: TAK lub NIE. Na koniec zsumuj odpowiedzi TAK.

1. Twojemu mężowi/partnerowi nie wypada zajmować się domem, jest przecież mężczyzną.
2. Przy odkurzaniu zawsze coś stłucze, poprzestawia książki na półce, przy podlewaniu przeleje kwiatki, a przy zmywaniu zapomina oplukać talerze, więc wolisz to wszystko zrobić sama.
3. Mąż/partner nie potrafiłby na 100% stwierdzić, w której klasie jest Wasze dziecko.
4. Tylko Ty przygotowujesz posiłki. Twój mąż/partner nie potrafi/nie ma czasu na takie zajęcia.
5. Twój mąż/partner nie rozumie, dlaczego wydajecie tak dużo pieniędzy na proszki do prania i środki czystości.
6. Twój mąż/partner jest przekonany, że pranie wykonuje pralka, a w związku z tym ta czynność nie wymaga od ciebie poświęcenia czasu ani żadnego wysiłku.
7. Chore dziecko to zbyt duże obciążenie dla nerwów Twojego męża/partnera, dlatego zajmujesz się nim Ty.
8. Jedynym obowiązkiem Twojego męża/partnera podczas przygotowań świątecznych jest przyniesienie do domu choinki.
9. Często uczestniczysz w akcji poszukiwania rzeczy, których nie może znaleźć twój mąż/partner.
10. Wychowanie dzieci to raczej Twój obowiązek niż męża/partnera.
11. Twój mąż/partner nie byłby w stanie powiedzieć, czego akurat brakuje w domu, co należy dokupić.

12. Twój mąż/partner przyjmując gospość do pracy miałby kłopoty z wytłumaczeniem jej zakresu obowiązków.

13. Często zdarza się, że wykonujesz zadania, które powinien wykonywać Twój mąż/partner, bo nie możesz się doczekać, aż będą zrobione.

14. Pakujesz ubrania do szafy męża/partnera i przygotowujesz mu rano ubranie do pracy.

Interpretacja: Liczba odpowiedzi TAK

■ 14-10

Jest źle! Zachowujesz się jak nadopiekuńcza „matka” swojego męża/partnera. Nie pozwalasz mu włączyć się w pełni w Wasze życie rodzinne.

Tymczasem on jest dorosłym człowiekiem i na pewno potrafi nauczyć się wykonywania prac domowych. Zaczynaj nad sobą pracować i pozwól mu włączyć się w zajmowanie się domem.

■ 9-5

Nie jest źle, ale pamiętaj, że zawsze może być lepiej. Matkujesz mężowi/partnerowi. Nie zapominaj jednak, że nawet najbardziej zajęty mężczyzna powinien umieć zadbać o siebie. Gdyby nie miał rodziny musiałby sam sprzątać, gotować, prać. Nie oszczędzaj go tak bardzo, to także jego dom. Nawet jeśli nie potrafi wykonywać różnych prac tak dobrze, jak Ty, daj mu czas – niech się nauczy.

■ 4-1

Jesteś na dobrej drodze, która prowadzi do równego podziału obowiązków w Waszym domu. Nie zapominaj o tym, że w obszarach, które pozostają Twoją domeną, Twój mąż/partner również może się sprawdzić. Wszystko jednak zależy od Ciebie. Daj mu szansę.

■ 0

Brawo! Rozumiesz, na czym polega partnerski podział obowiązków w domu. Trzymaj tak dalej i wspomagaj inne kobiety w osiągnięciu takiego stanu. Opowiadaj to swojej rodzinie – niech zrozumieją, że mężczyzna w ich domu może być partnerem.

Dziennik

Śr. nakład 19000 egz.

Zasięg lokalny



ROZMOWA



Na drugi etat

▪ **Kurier Poranny:** Mężczyźni nie wiedzą, jak się uruchamia pralkę ani gdzie stoi odkurzacz. Ale z Waszych badań wynika, że są kobiety, którym taki układ odpowiada...

Cecylia Sadowska-Snarska, kierownik Projektu: W Polsce macierzyństwo, opieka nad dziećmi, prowadzenie gospodarstwa domowego są przypisane tradycyjnie kobiecie i taki stereotypowy podział obowiązków jest bardzo mocno utrwalony. Stąd tak duża akceptacja ze strony kobiet dla takiego modelu rodziny. Badania pokazują, iż brak jest wręcz społecznej akceptacji dla pełnego zaangażowania mężczyzn w życie rodzinne. Z reguły zdziwienie wywołuje sytuacja, kiedy mężczyzna korzysta z urlopu rodzicielskiego czy opiekuńczego, kiedy dziecko jest chore.

Jeszcze do niedawna dość powszechny był model rodziny z ojcem jako jedynym żywicielem rodziny i matką niepracującą zawodowo, zajmująca się domem. Pomimo że odeszliśmy od tego modelu na rzecz rodziny z dwójką rodziców pracujących, to tradycyjnie kobieta przejęła ten „drugi etat” w domu. Walka ze stereotypami jest raczej procesem długotrwałym. Z jednej strony trzeba uświadomić, jak ważne są aktualnie partnerskie relacje w rodzinie. Rodziną potrzebuje też wsparcia instytucjonalnego w postaci np. ułatwienia dostępu do usług opieki nad dziećmi w placówkach, takich jak przedszkola i żłobki, możliwości pracy w elastycznych formach zatrudnienia.

▪ Są też rodziny, gdzie mężczyzna chętnie by czasami pozmywał czy poprasował. Jednak słyszy od żony: nie umiesz, ja zrobię to lepiej. Dlaczego kobiety chcą pracować na dwa etaty: jeden w firmie, drugi – bezpłatny, w domu?
– Rzeczywiście kobiety, zwłaszcza jak były wychowywane w tradycyjnej rodzinie, są lepiej przygotowane do wykonywania różnych czynności domowych. Ponieważ matki przygotowują swoje córki już od najmłodszych lat bycia matką. Stąd też już mali chłopcy np. nie chcą zmywać naczyń, sprzątać, bo to takie „babskie”. Utrwała się taki podział obowiązków domowych na „kobiecy” i „męskie”, przy czym lista tych drugich jest stosunkowo krótka. Dlatego też nasza kampania skierowana jest również do kobiet, żeby jednak podzieliły się ze swoimi partnerami obowiązkami domowymi, bo to jest ważne dla obu stron.

Dziennik

Śr. nakład 19000 egz.

Zasięg lokalny





Projekt jest realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

Dziennik

Śr. nakład 19000 egz.

Zasięg lokalny

